

Wyrok z dnia 12 stycznia 2005 r.

I PK 131/04

W sprawie o wynagrodzenie za korzystanie z cudzego patentu może być podniesiony zarzut wykonywania prawa korzystania z wynalazku bez wynagrodzenia na zasadzie używacza uprzedniego, bez konieczności odrębnego postępowania w tym przedmiocie.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie: SN Maria Tyszel, SA Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2005 r. sprawy z powództwa Andrzeja J. przeciwko Bogusławowi B., Grażynie B, o ochronę patentu, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 grudnia 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Andrzej J. domagał się od pozwanych Bogusława i Grażyny małżonków B.: 1. zobowiązania pozwanych do zaniechania korzystania z patentu przez zaniechanie produkcji i wprowadzania do obrotu gospodarczego kleju wytwarzanego sposobem wynalazku powoda bezpośrednio lub przez udostępnienie innym osobom lub w drodze pomocnictwa; 2. nakazania pozwanym wydania powodowi wszystkich korzyści uzyskanych bezpośrednio i pośrednio wskutek prowadzenia produkcji i sprzedaży kleju „E.”, w okresie od dnia 2 marca 1993 r. do dnia 31 maja 2000 r., które określił za okres do 19 października 1995 r. na kwotę 107.000 zł rocznie, a za pozostały okres szacunkowo na kwotę 121.664 zł, w tym także wydania korzyści materialnych, powstałych z udostępnienia nieruchomości i urządzeń produkcyjnych, znajdujących się przy ul. H. w Z.W. byłym pracownikom: Jackowi P. i Radosławowi S.; 3. nakazania pozwanym zamieszczenia na własny koszt, w odstępach kwartalnych, trzykrotnych ogłoszeń ramkowych o wymiarach nie mniejszych niż 14 x 12 cm,

zamieszczonych poza kolumnami ogłoszeń i komunikatów, w dwóch wydaniach ogólnopolskich dzienników: „Rzeczpospolita” i „Gazeta Wyborcza” o treści: „Bogusław B. w okresie od 2 marca 1993 r. do 24 maja 2000 r. i Grażyna B. - od 19 października 1995 r. do 24 maja 2000 r., prowadząc przedsiębiorstwo pn. P.P.H „C.” w Z.W., przyznają, że w sposób świadomy, działając w złej wierze, bez podstawy prawnej, korzystali z wynalazku wg patentu [...], pana Andrzeja J. produkującego do 1993 roku klej „S.” w przedsiębiorstwie Zakłady Chemiczne „E.” w Z.W. Bogusław B. i Grażyna B. oświadczają, że bez zgody uprawnionego z patentu wytwarzali i sprzedawali klej do parkietu pod nazwą „E.”, przez co osiągnęli bezpodstawne korzyści, a ponadto Bogusław B. przeprasza pana Andrzeja J. za rozpowszechnienie nieprawdziwych, bezpodstawnych informacji o uprawnionym i o jego przedsiębiorstwie oraz za to, że czynami swoimi naruszyli dobra osobiste Andrzeja J. wyrządzając mu krzywdę oraz obniżyli tym postępowaniem renomę kleju powoda i możliwości jego sprzedaży”.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2003 r. Sąd Okręgowy w Łodzi: 1. nakazał Bogusławowi B. dokonanie w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku ogłoszenia ramkowego o wymiarach nie mniejszych niż 14 na 12 cm, zamieszczonego pomiędzy kolumnami ogłoszeń w dziennikach ogólnopolskich „Gazeta Wyborcza” i „Rzeczpospolita” o treści: „Bogusław B. prowadzący w latach 1993 - 1999 przedsiębiorstwo pod nazwą P.P.H. „C.” w Z.W. przyznaje, że działając w złej wierze i bez zgody Andrzeja J., wytwarzał i sprzedawał dla osiągnięcia korzyści majątkowej klej do parkietu pod nazwą „E.” w ilościach większych, niż 127.548 litrów kleju rocznie, czym przekroczył przysługujące mu prawo bezpłatnego korzystania z wynalazku objętego patentem [...], należącym do Andrzeja J., Bogusław B. przeprasza Andrzeja J. za rozpowszechnienie o nim, jego przedsiębiorstwie Zakładach Chemicznych „E.” w Z.W. i produkowanym przez niego kleju do parkietu o nazwie „S.”, bezpodstawnych i nieprawdziwych informacji oraz za wynikłe z tego naruszenie dóbr osobistych, obniżenie renomy i możliwości sprzedaży produkowanego kleju”, 2. oddalił powództwo w stosunku do Grażyny B., 3. oddalił powództwo w stosunku do pozwanego Bogusława B. w zakresie roszczeń o zobowiązanie do zaniechania naruszania patentu oraz o nakazanie dokonania ogłoszenia prasowego w części żądania: stwierdzenia naruszania patentu w okresie od 13 czerwca 1993 r. do 24 maja 2000 r., stwierdzenia naruszania patentu w okresie od 2 marca 1993 r. do 12 czerwca 1995 r. w zakresie produkcji kleju do parkietu „E.” w ilości nie przekraczającej 127 548 litrów kleju rocznie, opubli-

kowania ogłoszenia więcej niż jeden raz, 4. w zakresie pozostałych roszczeń umorzył postępowanie.

Na skutek apelacji obu stron (od powyższego wyroku) Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 22 grudnia 2003 r. oddalił obie apelacje, znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

W kasacji od powyższego wyroku powód wniósł o uchylenie wyroku w części: a) dotyczącej orzeczenia uwzględniającego prawo użytkownika uprzedniego dla pozwanego Bogusława B.; b) w zakresie dotyczącym orzeczenia nieuwzględniającego naruszenie przez pozwanych patentu powoda po dniu 12 czerwca 1995 r.; c) w zakresie orzeczenia o oooooomwi przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny powodowi zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od pozwanych; oraz wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu lub Sądowi Okręgowemu w Łodzi albo o wydanie wyroku orzekającego co do istoty sprawy i zasądzenie na rzecz powoda - od pozwanych - zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego wskazano naruszenie: 1) art. 16 ust. 3 w związku z art. 57 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.); 2) art. 43 ustawy o wynalazczości. W zakresie podstawy naruszenia przepisów prawa procesowego wskazany został zarzut naruszenia art. 321 § 1 k. p. c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku - stosownie do jego uzasadnienia - przedstawia się następująco. Strony od połowy lat 80 do 5 stycznia 1993 r. pozostawały w spółce cywilnej „C.". Spółka ta zajmowała się produkcją chemiczną (produkcja kleju do parkietów, bieli do wałków i deseni), a następnie rozszerzyła działalność o usługi transportowe i sprzedaż materiałów budowlanych. W 1988 r. kupiła ona od Wacława S. opracowane przez niego metody produkcji kleju. Klej był produkowany na bazie oleju rzepakowego, kalafonii, nonylofenu (syntetycznej kalafonii) i rozpuszczalnika (początkowo stosowano terpentynę, a następnie zastąpiono ją benzyną lakiową). W 1990 r. wystąpiły trudności z uzyskiwaniem potrzebnych surowców, gdyż zaprzestano produkcji kalafonii syntetycznej (nonylofenu) i spółka nie mogła jej nabyć na rynku. Jeszcze na początku 1991 r. spółka posiadała 790 kg kalafonii synte-

tycznej, a na koniec tego roku surowca tego w zakładzie już nie było. W związku z brakiem tych substancji (nonylofenu) w spółce powstała potrzeba dokonania zmian w procesie produkcyjnym kleju. Do produkcji wprowadzono związki wapnia: węglan wapnia ewentualnie wodorotlenek wapnia. Wprowadzenie tych nowych metod produkcji kleju nastąpiło z udziałem powoda (na pewno w okresie jego działalności w spółce „C.”). W styczniu 1993 r. powód wystąpił ze spółki „C.”, a w dniu 2 marca 1993 r. dokonał zgłoszenia w Urzędzie Patentowym wynalazku pod nazwą „Sposób otrzymywania kleju, przeznaczonego, do łączenia parkietu lub drewna z podłożem betonowym”. Według tego projektu do otrzymania kleju potrzebne były: olej rzepakowy, kalafonia balsamiczna, wodorotlenek lub węglan wapnia oraz rozpuszczalnik (terpentyna, alkohol jednowodorotlenowy lub benzyna). Powód skierował do pozwanego żądanie zaprzestania produkowania przez Ssółkę „C.” kleju wytwarzanego sposobem zgłoszonym przez niego do opatentowania. Spółka jednak nie zastosowała się do żądań powoda. Jeszcze przed zgłoszeniem wynalazku, w latach 1993 i 1994 produkcja kleju przez „C.” była prowadzona według sposobu zgłoszonego przez powoda do opatentowania. Prowadząc tę produkcję pozwany poszukiwał nowej metody produkcji kleju. Doradzono mu, aby spróbował zastosowania substancji o nazwie Talacyd, która jest mieszaniną kwasów tłuszczowych i żywicznych, a ponadto zawiera 15 % rozmaitych odpadów. Jedną z cech charakterystycznych Talacydu jest to, że jego skład chemiczny jest zmienny, a tym samym kleje wytworzone z jego zastosowaniem różnią się. Zastosowanie Talacydu spowodowało, że pozwany zaprzestał w ogóle używać do produkcji kleju oleju rzepakowego. Sąd ustalił, że zmiana produkcji kleju polegająca na zastąpieniu oleju rzepakowego Talacydem nastąpiła w 1995 r. Strona pozwana do 12 czerwca 1995 r. dysponowała jedynie Talacydem w ilości 67,80 kg, co mogłoby wskazywać na prowadzenie wówczas prób z nowym surowcem, a nie na przemysłową produkcję. Dopiero po zakupieniu 12 czerwca 1995 r. większej ilości produktu można było - według Sądu - uznać, że pozwana ostatecznie zaprzestała produkcji kleju według metody zgłoszonej do opatentowania przez powoda. Powód uzyskał na zgłoszony wynalazek patent [...] w dniu 19 grudnia 1996 r. z zastrzeżeniem, że trwa on od 2 marca 1993 r. W dniu 23 grudnia 1996 r. pozwani wystąpili o unieważnienie patentu. Urząd Patentowy decyzją z 22 lipca 1997 r. oddalił jednak ten wniosek. W uzasadnieniu decyzji Urząd Patentowy stwierdził, że pozwani wytwarzali klej sposobem jak według patentu [...] przed datą zgłoszenia projektu do opatentowania. Nie wykazali oni jednak, aby sposób ten był publikowany w po-

wszechnie dostępnych publikacjach. Wykazali jedynie, że sposób produkcji był znany osobom zatrudnionym bezpośrednio przy produkcji. Nie spowodowało to naruszenia ustawowego wymogu nowości rozwiązania. Na skutek odwołania pozwanych Komisja Odwoławcza przy Urzędzie Patentowym decyzją z dnia 9 lipca 1999 r. utrzymała zaskarżoną decyzję Urzędu Patentowego w mocy.

Na podstawie ustalonych faktów przez Sąd pierwszej instancji, w pełni podzielonych przez Sąd drugiej instancji, Sądy stwierdziły, że pozwani od dnia 12 czerwca 1995 r. nie naruszali patentu [...] udzielonego na wynalazek zgłoszony przez powoda. Ustalenia te wynikają także z opinii biegłego Tomasza P., wiarygodnej według Sądu, bo opierającej się na kompetentnej ocenie dokumentów księgowych firmy „C.”, dokonywanych przez tę firmę zakupach surowcowych oraz zakresie produkcji i zakresie sprzedaży. Rozpatrując zarzut powoda dotyczący ekwiwalentności surowców stosowanych przez pozwanego w stosunku do surowców stosowanych w sposobie produkcji kleju chronionym patentem powoda, Sąd w oparciu o opinię biegłego ustalił, że stosowany przez pozwanego sposób produkcji kleju przy wykorzystaniu Talacydu nie może być utożsamiany z zakresem zastrzeżeń patentowych wynalazku powoda. Zastosowanie Talacydu spowodowało bowiem istotne zmiany w zakresie: jakościowym (zastąpienie oleju rzepakowego jako produktu naturalnego przez substancję, która powstaje w wyniku wielokrotnych skomplikowanych procesów chemicznych oraz zmniejszenie udziału kalafonii), a także w zakresie ilościowym (w 1996 r. ilości używanych surowców wykraczały poza ilości objęte zastrzeżeniami patentowymi, natomiast w 1997 r. ilość zużytych związków wapnia mieściła się w granicach objętych patentem, a w 1998 r. zużycie dwóch surowców odpowiadało ilościom surowców wskazanych w zastrzeżeniach patentowych), a nadto zmieniły się parametry produkcji z użyciem talacydu w porównaniu do produkcji według metody zastrzeżonej patentem (podwyższenie temperatury wygrzewania oleju o ok. 40 stopni i wydłużenie ilości używanej kalafonii o ponad 50%, w stosunku do pozostałych składników, a z kolei późniejsze dodanie nowego składnika o nazwie terpak spowodowało wydłużenie o 30 minut czasu podgrzewania oleju, bo terpak dodawano do podgrzanego oleju, w którym musiał się rozpuścić). O ile według zastrzeżenia patentowego: „używa się 34 - 37 cz. m. oleju rzepakowego lub jego pochodnych”, to do produkcji kleju w omawianym okresie pozwany nie używał oleju rzepakowego. Z tych względów nie zachodziło zastosowanie jednego z istotnych warunków wynalazku. Zastrzeżenie patentowe obejmuje wprawdzie „pochodne oleju rzepakowego”,

jednakże Talacyd nie jest pochodną oleju rzepakowego. Jest on produktem prowadzenia wielokrotnych skomplikowanych procesów chemicznych, których pierwotnym surowcem jest drewno sosnowe. Nie jest i nie może być pochodną oleju rzepakowego, nie ma znaczenia to, iż skład chemiczny obu substancji jest podobny. Talacyd nie jest ponadto ekwiwalentem oleju rzepakowego. Talacyd z uwagi na całkowicie odmienne pochodzenie, wytworzenie, skład chemiczny (w szczególności pod względem proporcji i ilości zanieczyszczeń stanowiących aż 15%), nie może być uznany za odpowiednik, czy równoważnik oleju rzepakowego, a co najwyżej za jego substytut. Istotne jest również to, że zastosowanie talacydu wiąże się także ze zmianami technologicznymi w produkcji kleju, powodującymi, że sposób otrzymywania kleju stał się inny niż sposób zastrzeżony patentem. Nastąpiło podwyższenie temperatury wygrzewania oleju o ok. 40 stopni i wydłużenie procesu wygrzewania oleju. Spowodowało to zmniejszenie ilości używanej kalafonii o ponad 50% (stosunek kalafonii do innych składników). Dalsza zmiana to dodanie nowego składnika - terpaku. W analizie tego problemu w zaskarżonym wyroku zaakcentowano, że zastrzeżenia patentowe dotyczą używanych do produkcji ilości poszczególnych składników, temperatur prowadzenia poszczególnych etapów produkcji, przybliżonego czasu trwania kolejnych etapów produkcyjnych, natomiast, że w metodzie wprowadzonej przez pozwanego w 1995 r. zmieniły się substancje, ich ilości, temperatury i czas prowadzenia poszczególnych etapów produkcyjnych. Użycie zatem do produkcji talacydu powodujące wyjście poza zastrzeżenia patentowe zarówno pod względem surowcowym, wydajności produkcji, jak i pod względem parametrów prowadzenia procesu wytwórczego, sprawiło, że produkcja kleju prowadzona z użyciem talacydu nie narusza zastrzeżeń patentowych powoda. W konsekwencji Sąd stwierdził, że pozwany prowadząc produkcję kleju naruszył patent powoda jedynie w okresie od dnia 2 marca 1993 r. do dnia 12 czerwca 1995 r.

Rozważając kontrowersyjny między stronami problem zastosowania art. 43 ustawy o wynalazczości Sąd stwierdził, że pozwanemu do dnia 2 marca 1993 r., tj. do dnia zgłoszenia projektu do opatentowania, przysługuje prawo tzw. użytkacza uprzedniego. Opatentowany przez powoda sposób produkcji kleju był bowiem stosowany przed zgłoszeniem wynalazku w firmie pozwanego. Pozwany korzystał z opracowanej metody produkcji w dobrej wierze. Według Sądu, pozwany zarówno przed wystąpieniem ze spółki powoda, jak i później, miał wszelkie podstawy ku temu, aby sądzić, że służy mu prawo korzystania z nabytej od W.S. i udoskonalonej w jego

firmie technologii produkcji kleju. Sąd stwierdził, że pozwany prowadząc działalność gospodarczą w ramach spółki „C.” mógł bezpłatnie korzystać (jako użytkownik uprzedni) w prowadzonym przez siebie przedsiębiorstwie z patentu powoda w zakresie produkcji nie przekraczającej 10.629 litrów kleju miesięcznie, czyli 127 548 litrów kleju rocznie. Ze względu na zakres produkcji kleju według sposobu zastrzeżonego patentem w okresie od 2 marca 1993 r. do 12 czerwca 1995 r. Sąd stwierdził, że naruszenie patentu powoda przez firmę pozwanego może odnosić się tylko do części produkcji, która przekraczała 127.548 litrów kleju rocznie. Na podstawie porównania ilości wyprodukowanego kleju w 1993, 1994 i 1995 roku z dopuszczalnym zakresem produkcji wynikającym z posiadania prawa użytkownika uprzedniego (127.548 litrów kleju rocznie), Sąd stwierdził, że pozwany w każdym ze wskazanych powyżej okresów przekroczył ramy dopuszczalnej produkcji, przez co naruszył patent powoda. Uczynił to w sposób świadomy i w złej wierze, gdyż był poinformowany o wystąpieniu powoda o ochronę prawną.

Rozważając „procesową” podstawę kasacji dotyczącą wyłącznie art. 321 § 1 k.p.c. należy zauważyć, że naruszenie tego przepisu skarżący upatruje w tym, że Sąd drugiej instancji potwierdził przysługiwanie pozwanemu prawa użytkownika uprzedniego chociaż pozwany nie wystąpił o to w trybie powództwa wzajemnego. Zdaniem skarżącego, uzyskanie prawa użytkownika uprzedniego możliwe jest tylko na drodze odrębnego postępowania i nie może być ono ustalone przez sąd w drodze zarzutu procesowego, gdyż byłoby to naruszeniem zasady nieorzekania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu. Odnosząc się do przedstawionego w kasacji zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. i rozpatrując przedstawioną w tym zakresie argumentację tylko w obrębie tak skonkretyzowanej podstawy kasacji (por. art. 393¹¹ § 1 k.p.c.), Sąd Najwyższy stwierdził nieadekwatność między problemami poruszonymi w kasacji, a stwierdzeniem skarżącego, że przepis art. 321 k.p.c. został źle zastosowany. W przepisie tym, zawartym w grupie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego poświęconej wydaniu wyroku, uregulowany jest zakaz wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Wbrew skarżącemu, nie może budzić żadnej wątpliwości to, że zaskarżony wyrok oddalający apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji w jego części oddalającej lub nieuwzględniającej niektórych roszczeń pozwu, w żaden sposób nie zawiera rozstrzygnięcia („wyrokowania”), które wykraczałoby poza przedmiot objęty żądaniem. Zaskarżony wyrok obejmuje tylko przedmiot sprawy wyznaczony żądaniem pozwu i zakresem zaskar-

żenia apelacją. Nie ma w tym wyroku jakiejś - jak się wydaje sugerowanej w kasacji - części ustalającej uprawnienie strony pozwanej z tytułu tzw. prawa użytkownika uprzedniego. Takiego rozstrzygnięcia po prostu w wyroku nie ma. Natomiast pozostając w obrębie żądań pozwu i w obrębie apelacji, Sądy pierwszej i drugiej instancji orzekały wyłącznie o roszczeniach dochodzonych w sprawie i - jeżeli chodzi o Sąd Apelacyjny - o apelacji powoda od wyroku, który nie zasądził wszystkich roszczeń zgłoszonych przez powoda wobec ich bezzasadności. Zupełnie czym innym jest natomiast rozpatrzenie zarzutów strony pozwanej, że dochodzone roszczenia albo wniesiona apelacja są niezasadne z określonych przyczyn, np. - jak w omawianym tu przypadku - z tego względu, że pozwany na podstawie art. 43 ustawy o wynalazczości w określonym zakresie, z przyczyn o których mowa w tym przepisie, nie jest zobowiązany do zapłacenia wynagrodzenia osobie uprawnionej z patentu, mimo jego zastosowania. Wobec oczywistej bezzasadności podstawy kasacyjnej nie wywołuje ona potrzeby rozważenia zagadnienia trybu ustalania uprawnienia wynikającego z art. 43 ustawy o wynalazczości. W zaskarżonym wyroku takie prawo nie było w ogóle przedmiotem wyrokowania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c.

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący wskazał zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię - art. 16 ust. 3 w związku z art. 57 ust. 1 i 3 oraz art. 43 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości. Zdaniem skarżącego, Sąd naruszył art. 16 w związku z art. 57 ust. 1 i 3 ustawy o wynalazczości przez błędną wykładnię zastrzeżeń patentowych wynalazku zgłoszonego przez powoda do opatentowania i w konsekwencji stwierdził, że pozwany produkował klej innym sposobem niż sposób opatentowany wynalazkiem powoda. Zastosowanie przez pozwanego w produkcji kleju Talacydu zamiast oleju rzepakowego, zdaniem skarżącego, stanowi obejście patentu powoda. Talacyd bowiem, jak twierdzi skarżący - wbrew ustaleniom Sądu - jest ekwiwalentem oleju rzepakowego. Jego użycie nie stanowi nowego rozwiązania, gdyż efekt końcowy w produkcji kleju jest taki sam jak według sposobu opatentowanego wynalazkiem powoda. Skarżący podnosi ponadto zarzut naruszenia art. 43 ustawy o wynalazczości. Jego zdaniem, Sąd błędnie przyznał pozwanemu prawo tzw. użytkownika uprzedniego, gdyż zdaniem skarżącego pozwany nie stosował wynalazku powoda przed jego zgłoszeniem do opatentowania. Pozwany i powód produkowali bowiem klej według metody zakupionej w 1988 r. od W.S., a nie według metody opracowanej przez powoda.

Rozważając powyższe zarzuty Sąd Najwyższy stwierdził, iż opierają się one na niedopuszczalnej subsumcji wskazanych przepisów prawa materialnego pod fakty, a raczej twierdzenia strony powodowej o okolicznościach faktycznych, które nie zostały potwierdzone w podstawie faktycznej wyroku. Skonstruowanie zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego tylko pozornie odnosi się do wykładni tych przepisów. W rzeczywistości zaś przedstawiona w uzasadnieniu tych zarzutów argumentacja sprowadza się do zakwestionowania podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku oraz do podstawienia pod wskazane przepisy faktów odmiennych od tych, które stanowią podstawę zaskarżonego wyroku. Bezskuteczność takiego kwestionowania podstawy prawnej wyroku jest oczywista skoro w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 393¹¹ § 2 k.p.c.). Zwrócić przy tym należy uwagę na niekonsekwencję wnoszącego kasację, który - jak to wyżej przedstawiono - w obrębie podstawy kasacji dotyczącej naruszenia przepisów postępowania (art. 393¹ pkt 2 k.p.c. w związku z art. 393¹¹ § 1 k.p.c.), nie podniósł zarzutów naruszenia przepisów, których zastosowanie stanowiło podstawę wyjaśnienia spornych okoliczności faktycznych i dokonania ustaleń dotyczących faktów.

Odwołując się do przytoczonych wyżej ustaleń faktycznych wyroku należało mieć na uwadze wszystkie szczegółowe dane i ich analityczne - w oparciu między innymi o specjalistyczną opinię biegłego - zestawienia, z których wynikają niebudzące zastrzeżeń ustalenia, z jednej strony, zakresu patentu powoda ustalonego według zastrzeżeń patentowych zawartych w opisie patentowym (por. art. 16 ust. 3 ustawy o wynalazczości), a z drugiej strony, sposobu i zakresu produkcji kleju przez pozwanego, w różnych wchodzących w rachubę okresach. Określając właściwie wszystkie istotne elementy sporu, Sąd dokładnie wyjaśnił sytuacje faktyczne, o których mowa w przesłankach uprawnienia użytkownika uprzedniego (art. 43 ust. 1 ustawy o wynalazczości), w szczególności nie budzą zastrzeżeń ustalenia co do tego kiedy i w jakim zakresie produkowane przez pozwanego kleje były wytwarzane według sposobu chronionego patentem powoda oraz od kiedy kleje te pozwany zaczął wytwarzać już według innego sposobu. Dla ustalenia tych zasadniczych stanów rzeczy konieczne było - o czym już wyżej wspomniano - dokonanie ustaleń wielu szczegółowych okoliczności i następnie poddanie ich analitycznej ocenie przy wykorzystaniu opinii biegłego. Jeżeli np. chodzi o podkreślane w kasacji podobieństwa pomiędzy patentem a

sposobem produkcji kleju przez pozwanego po 12 czerwca 1995 r., to wnoszący kasację bezzasadnie pomija wielorakie aspekty, które Sąd rozważył, a które uzasadniały stwierdzenie, że różnice zostały wykazane, co oznacza, że obalone zostało domniemanie określone w art. 57 ust. 3 ustawy o wynalazczości. Chodziło wszak o inne komponenty (Talacyd jest jakościowo odmiennym preparatem niż olej rzepakowy), inne parametry procesu wytwarzania (np. w zakresie temperatury i czasu trwania według zastrzeżonego sposobu) oraz o różnice samego wytworu. Tymczasem, wnoszący kasację - jak to wyżej zaznaczono - w niedopuszczalny sposób pomija ustalenia wyroku i upatruje naruszenia wskazanych przepisów w tym, że rzeczy miały się zupełnie inaczej.

Z powyższych przyczyn kasacja jako niemająca usprawiedliwionych podstaw podlegała oddaleniu.

=====